



**SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
IV KADENCJA**

Warszawa, dnia 6 marca 2001 r.

Druk nr 591

**RZECZNIK
INTERESU PUBLICZNEGO**

**Pani
Alicja GRZEŚKOWIAK
MARSZAŁEK SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Wielce Szanowna Pani Marszałek,

W wykonaniu obowiązku wynikającego z art. 17d ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428, z późn. zm.) uprzejmie przedstawiam informację o działalności Rzecznika Interesu Publicznego za 2000 r. wraz z wnioskami wynikającymi ze stanu przestrzegania przepisów tej ustawy.

Z wyrazami należnego szacunku

(-) Bogusław Nizieński

INFORMACJA

O DZIAŁALNOŚCI RZECZNIKA INTERESU PUBLICZNEGO

w 2000 r.

SPIS TREŚCI:

1. Podstawowe założenia ustawy lustracyjnej i kierunki działalności Rzecznika Interesu Publicznego	str. 2
2. Przesłuchiwanie świadków, zasięganie opinii biegłych (art. 17d ust. 2 ustawy)	str. 4
3. Dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych (art. 17e ustawy)	str. 5
4. Sygnalizowanie odpowiednim organom o niewywiązywaniu się organów pozasądowych z obowiązków nałożonych przez ustawę (art. 17d ust. 1 pkt 4)	str. 5
5. Reprezentowanie interesu publicznego w postępowaniu lustracyjnym i w postępowaniu kasacyjnym (art. 17 ust. 1 ustawy)	str. 6
6. Analiza oświadczeń lustracyjnych (art. 17d ust. 1 pkt 1 ustawy)	str. 8
7. Składanie do Sądu wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego (art. 17d ust. 1 pkt 3 ustawy) oraz związane z tym orzecznictwo sądowe	str. 11
8. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego (art. 17f ustawy)	str. 16
9. Sprawy finansowe	str. 17
10. Wnioski wynikające ze stanu przestrzegania ustawy lustracyjnej	str. 19

1. Podstawowe założenia ustawy lustracyjnej i kierunki działalności Rzecznika Interesu Publicznego

Działalność Rzecznika Interesu Publicznego w 2000 r., drugim roku jego funkcjonowania, ukierunkowana została podstawowo na dalszą weryfikację zgodności z prawdą oświadczeń lustracyjnych osób, które już pełnią lub też mają pełnić ważne i odpowiedzialne funkcje publiczne. Decydująca w tym zakresie była wola ustawodawcy, który zgodność z prawdą oświadczeń złożonych przez takie osoby, i przez prawo wymaganych, uczynił niezbędnym warunkiem ich moralnej, a zarazem i prawnej legitymacji do wykonywania funkcji publicznej.

Dokonując weryfikacji, o jakiej mowa, Rzecznik kierował się w tej pracy zasadą legalizmu, będącą jedną z podstawowych zasad procesu karnego. Wypełniając obowiązki nałożone na niego w art. 17d ust. 1 pkt. 1-3 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 1999 r. Nr 42, poz. 428, z późn. zm.) i sprawdzając w związku z tym oraz ustalając w postępowaniu wyjaśniającym czy osoba objęta lustracją złożyła zgodne z prawdą oświadczenie, a w razie uzasadnionych w tym przedmiocie wątpliwości składając do Sądu wnioski o wszczęcie postępowania lustracyjnego, Rzecznik traktował pod tym względem w taki sam sposób wszystkie osoby objęte lustracją, niezależnie od reprezentowanej przez nie opcji politycznej, zajmowanej pozycji społecznej, rodzaju obejmowanej lub już wykonywanej funkcji publicznej czy też dotychczasowych zasług.

Skierowanie przez Rzecznika do Sądu wniosku o wszczęcie wobec konkretnej osoby postępowania lustracyjnego winno być – i tak też się działo w okresie sprawozdawczym – każdorazowo poprzedzone czynnościami wyjaśniającymi związanymi z analizą oświadczenia i zbieraniem informacji niezbędnych do prawidłowej oceny jego treści, z wykorzystaniem do tego celu określonych w ustawie uprawnień, tj. przesłuchiwaniami świadków i zasięgnięciem opinii biegłych (art. 17 ust. 2 ustawy).

W ramach czynności wyjaśniających Rzecznik – niezależnie od samodzielnych badań archiwalnych – występował do organów wymienionych w art. 31 ust. 1 ustawy lustracyjnej (Minister Obrony Narodowej, Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji, Minister Sprawiedliwości, Minister Spraw Zagranicznych oraz Szef Urzędu Ochrony Państwa) z żądaniem nadesłania mu lub przedstawienia akt i

dokumentów zawierających informacje potrzebne do analizy treści oświadczeń. W 2000 r. Rzecznik wystąpił z takim żądaniem w odniesieniu do 4.168 osób podlegających lustracji. Uwzględniając podobne działania podjęte w 1999 r. Rzecznik w okresie swojej dwuletniej działalności objął czynnościami wyjaśniającymi łącznie 6.464 osoby, co stanowi 28,8% ogółu tych, których oświadczenia lustracyjne wpłynęły do Sądu.

Według stanu na koniec 2000 r. sprawdzanie zostało zakończone we wszystkich wymienionych w ustawie organach wobec 3.764 osób. Nie oznacza to jednak definitywnego zakończenia sprawdzania, gdyż nie można wykluczyć, że w jakimś momencie zostaną odnalezione dowody czyjejs ze służbami specjalnymi tajnej i świadomej współpracy, co będzie nakazywało Rzecznikowi wystąpienie z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

W odniesieniu do czynności polegających na analizie i ocenie treści oświadczeń złożonych przez osoby wymienione w art. 7 ust. 1 ustawy, Rzecznik stosował przepisy Kodeksu postępowania karnego, ale tylko uzupełniająco, w sposób selektywny. Czynieć to mógł mianowicie jedynie do tych czynności wyjaśniających, które zostały wymienione w art. 17d ust. 2 ustawy, a zatem w odniesieniu do zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń. Takie uregulowanie przedmiotu jest następstwem przyjętego przez ustawodawcę stanowiska – co wymaga szczególnego podkreślenia, ponieważ na tym tle istnieje nadal szereg nieporozumień – że postępowanie lustracyjne, gdy są podstawy do jego wszczęcia, winno być w całości przeprowadzone przez Sąd, z zachowaniem warunków zbliżonych do kontradiktoryjnego postępowania karnego, w którym osoba lustrwana korzysta z praw przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego dla oskarżonego (art. 20 ustawy).

Czynności Rzecznika związane z przeprowadzaną analizą oświadczeń są zatem jedynie jego czynnościami wyjaśniającymi, którymi się posługuje w celu zebrania informacji dla potrzeby ustalenia czy istnieją podstawy do wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego przez Sąd. Podstawą obligującą Rzecznika do wystąpienia z wnioskiem jest już sama, wynikająca z zebranych przez niego informacji, możliwość złożenia przez daną osobę niezgodnego z prawdą oświadczenia, która wymaga zbadania przez Sąd. Rola Rzecznika została zatem określona w ustawie lustracyjnej inaczej aniżeli prokuratora w postępowaniu przygotowawczym w procesie karnym, w którym tylko wysoki stopień prawdopodobieństwa popełnienia przez podejrzanego zarzucanego mu czynu uprawnia, a zarazem obliguje prokuratora do

wniesienia aktu oskarżenia (art. 313 § 1 kpk). Zakres uprawnień i obowiązków prokuratora w postępowaniu przygotowawczym i związanych z tym kompetencji co do nie kierowania sprawy do sądu, jest więc znacznie szerszy aniżeli Rzecznika decydującego o wystąpieniu z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Tej odmiennej roli Rzecznika nie dostrzegają i nie starają się zrozumieć autorzy niektórych krytycznych publikacji, jakie pojawiały się również w 2000 r., a dotyczyły jego działalności.

2. Przesłuchiwanie świadków, zasięgnięcie opinii biegłych (art. 17d ust. 2 ustawy)

Na etapie postępowań wyjaśniających Rzecznik, wykorzystując przyznane mu w ustawie uprawnienia, przesłuchiwał w 2000 r. 50 świadków (w 1999 r. – 47, łącznie zatem w obu latach – 97) oraz w trzech sprawach zasięgnął opinii instytucji specjalistycznej w zakresie pismoznawstwa (w 1999 r. – w pięciu).

W stosunku do wszystkich przesłuchanych świadków, stosownie do wymogu wynikającego z art. 179 § 1 kpk, zostało uzyskane ich zwolnienie od obowiązku zachowania tajemnicy państwowej, udzielone przez Szefa UOP lub Ministra Obrony Narodowej, jako uprawniony organ przełożony (wszyscy przesłuchiwani przez Rzecznika świadkowie byli b. funkcjonariuszami b. MSW lub b. wojskowych służb specjalnych).

Zdecydowana większość przesłuchiwanych w 2000 r. świadków występowała w swoich zeznaniach w obronie osób podlegających lustracji, kwestionując dokumenty świadczące jednoznacznie o ich współpracy z b. organami bezpieczeństwa państwa. Zdarzył się nawet przypadek złożenia przez świadka przed Sądem wyraźnie odmiennych zeznań, aniżeli złożone przed Rzecznikiem, co spowodowało konieczność zawiadomienia prokuratora o popełnieniu przez świadka przestępstwa z art. 233 § 1 kk (postępowanie karne w tej sprawie nie zostało jeszcze przez prokuratora zakończone).

W okresie sprawozdawczym, podobnie jak miało to miejsce w 1999 r., nie wystąpiła potrzeba dokonania przeszukań zmierzających do odnalezienia i zabezpieczenia różnego rodzaju dowodów rzeczowych, w związku z czym Rzecznik nie korzystał z tej możliwości procesowej, jaka została przewidziana w art. 17d ust. 2 ustawy.

3. Dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych (art. 17e ustawy)

Rzecznik, jego zastępcy i upoważnieni pracownicy Biura Rzecznika mieli w 2000 r. zapewniony pełny, w żaden sposób nie ograniczony dostęp do dokumentacji, ewidencji i pomocy informacyjnych w różnej ich postaci, wytworzonych do dnia 10 maja 1990 r. w organach resortów, o których mowa w art. 17e ustawy. Odnosiło się to do wszystkich osób zobowiązanych do składania wymaganych przez ustawę lustracyjną oświadczeń. Wszystkie też one, do chwili zasadnego podważenia domniemania zgodności z prawdą treści ich oświadczeń, korzystały z tzw. domniemania uczciwości czy też prawdziwości oświadczenia. Dopiero ewentualne uzyskanie przez Rzecznika takich informacji z badanych dokumentów, z których wynikać mogło, że złożone oświadczenie nie jest zgodne z prawdą, pozwalało na podjęcie właściwych czynności wyjaśniających pod kątem podstaw do wystąpienia z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego przeciwko autorowi oświadczenia.

Ze względu na niewystarczające w tym zakresie dowody i wykładnię pojęcia „współpraca”, jakiej dokonał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 10.11.1998 r., sygn. K. 39/97, wystąpienie z wnioskiem nie mogło nastąpić w odniesieniu do wielu osób, co do których pozostały jedynie zapisy kartoteczne lub rejestracyjne świadczące o ich powiązaniach konfidencjonalnych z b. służbami specjalnymi PRL, a zniszczone zostały ich teczki personalne i teczki pracy. W 1999 r. osób takich było 56, w 2000 r. – 100. Łącznie zatem chodzi w tym przypadku na koniec 2000 r. o 156 osób, w tym: 91 adwokatów, 27 parlamentarzystów, 14 sędziów, 7 przedstawicieli Polskiego Radia i Telewizji, 4 byłych i aktualnych wicewojewodów, 4 byłych i aktualnych dyrektorów generalnych, 3 podsekretarzy stanu, 3 prokuratorów, 2 wiceprezesów urzędów centralnych i jednego b. wojewodę. Grupa ta była na początku okresu sprawozdawczego o dwie osoby większa, ale odnalezione ostatnio materiały (teczki personalne i pracy) pozwoliły na objęcie tych dwóch osób wnioskami o wszczęcie postępowania i postępowanie takie zostało przez Sąd wszczęte (obie te osoby to adwokaci).

4. Sygnalizowanie odpowiednim organom o niewywiązywaniu się organów pozasądowych z obowiązków nałożonych przez ustawę (art. 17d ust. 1 pkt 4)

Nie zawsze osoby zobowiązane z mocy ustawy do złożenia oświadczenia lustracyjnego wywiązywały się w 2000 r. z tego obowiązku. Rzecznik ustalił mianowicie, że do Sądu Apelacyjnego w Warszawie nie wpłynęło 20 oświadczeń osób

podlegających lustracji: 10 funkcjonujących w kierownictwach Polskiego Radia i Telewizji Polskiej, 7 osób, które powinny były złożyć oświadczenia w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz 3 senatorów wybranych w wyborach uzupełniających. Podjęta w tym zakresie interwencja ze strony Rzecznika w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów oraz Państwowej Komisji Wyborczej doprowadziła do złożenia w Sądzie brakujących oświadczeń, co umożliwiło Rzecznikowi poddanie ich procedurze sprawdzającej.

5. Reprezentowanie interesu publicznego w postępowaniu lustracyjnym i w postępowaniu kasacyjnym (art. 17 ust. 1 ustawy)

W myśl art. 17 ust. 1 ustawy Rzecznik jest stroną reprezentującą interes publiczny w postępowaniu lustracyjnym i w postępowaniu kasacyjnym. W związku z nałożonym na niego w ustawie obowiązkiem Rzecznik i jego obydwaj zastępcy uczestniczyli w okresie sprawozdawczym w 320 czynnościach procesowych, tj. w 61 posiedzeniach i 247 rozprawach głównych i odwoławczych przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie oraz w 5 posiedzeniach i 7 rozprawach kasacyjnych przed Sądem Najwyższym. W porównaniu z 1999 r. udział w posiedzeniach i rozprawach wzrósł zatem prawie trzykrotnie (1999 r. – 116, 2000 r. – 320) i dowodzi znacznie zwiększonego nakładu pracy Rzecznika i jego zastępców na tym odcinku ich działalności. Decydujący wpływ na wzrost uczestnictwa w czynnościach procesowych miało niewątpliwie wydłużające się w wielu sprawach postępowanie lustracyjne przed Sądem, związane z koniecznością przeprowadzania dowodów, zgłaszanych w toku tego postępowania, jak i niestawiennictwem na rozprawach wzywanych na nie osób (lustrowani, świadkowie).

Rozprawy i posiedzenia, o jakich mowa i w jakich uczestniczyli Rzecznik i jego zastępcy, związane były nie tylko z wszczynaniem przez Sąd postępowań lustracyjnych na wniosek Rzecznika, ale także z wszczynaniem takich postępowań na żądanie osób, które przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej pełniły funkcję publiczną, a zostały publicznie pomówione o fakt pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w okresie od dnia 22 lipca 1944 r. do dnia 10 maja 1990 r. (art. 18a ust. 3 ustawy), jak również wszczynaniem postępowań na wniosek osób, które złożyły oświadczenie stwierdzające fakt ich pracy, służby lub współpracy w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi, a domagały się

ustalenia, że ich praca, służba lub współpraca była wymuszona poprzez groźbę utraty życia lub zdrowia przez nie lub osoby dla nich najbliższe w rozumieniu przepisów Kodeksu karnego (art. 18a ust. 4 ustawy).

W latach 1999-2000 Sąd wszczął 7 postępowań lustracyjnych w trybie art. 18a ust. 3 ustawy (w jednym przypadku odmówił wszczęcia postępowania ze względu na złożenie wniosku przez osobę do tego nieuprawnioną). Jak dotąd Sąd zakończył prawomocnie 6 postępowań stwierdzając złożenie przez wnioskodawców zgodnych z prawdą oświadczeń (w odniesieniu do dwóch osób, tj. senatora W. Chrzanowskiego i posła K. Kamińskiego Rzecznik wniósł odwołanie, które nie zostało uwzględnione, co do pozostałych czterech wnosił o uznanie ich oświadczeń jako zgodnych z prawdą). W jednej natomiast sprawie postępowanie nie zostało jeszcze przed sądem pierwszej instancji zakończone (L. Moczulski).

Co tyczy się natomiast wniosków osób, które przyznały się w oświadczeniach lustracyjnych do tajnej współpracy, ale domagały się wszczęcia przez Sąd postępowania i ustalenia, że ich współpraca została wymuszona (art. 18a ust. 3 ustawy), to wniosków takich w latach 1999-2000 wpłynęło do Sądu 6, ale tylko w trzech sprawach Sąd wszczął postępowanie lustracyjne, w pozostałych trzech tego odmówił. W jednej z wszczętych spraw Sąd – zgodnie ze złożonym wnioskiem, do którego przyłączył się Rzecznik – ustalił, że współpraca została wymuszona, w drugiej odmówił takiego ustalenia (stanowisko to zaakceptował Sąd Najwyższy, który oddalił wniesioną w tym przedmiocie kasację osoby lustrowanej), zaś w trzeciej sprawie postępowanie toczy się jeszcze w instancji odwoławczej (sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do ustalenia, że współpraca była wymuszona).

Poza rozprawami związanymi z wnioskami składanymi przez zainteresowane osoby w trybie art. 18a ust. 3 i 4 ustawy lustracyjnej, Rzecznik i jego zastępcy uczestniczyli przed Sądem Apelacyjnym w postępowaniach lustracyjnych wszczętych przez ten Sąd z urzędu na podstawie art. 40b ust. 1 ustawy z dnia 27 września 1990 r. o wyborze Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej (tekst jedn. Dz. U. z 2000 r., Nr 47, poz. 544). Sąd wszczął w miesiącu lipcu 2000 r. 21 takich postępowań i zakończył je do 31.08.2000 r. w taki sposób, że co do 18 osób kandydujących na urząd Prezydenta RP ustalił, iż złożyły one zgodne z prawdą oświadczenia lustracyjne (co do dwóch spośród nich Rzecznik wnioskował o umorzenie postępowania na podstawie art. 22 ust. 2 zd. drugie ustawy), zaś co do trzech dalszych umorzył postępowanie w

związku z utratą przez te osoby przymiotu kandydata na urząd Prezydenta przez niezłożenie w Państwowej Komisji Wyborczej w terminie do 25 sierpnia 2000 r. dokumentów wymaganych do zarejestrowania kandydata w tym charakterze.

W 2000 r. toczyły się nadto przed Sądem Apelacyjnym w trybie art. 18b ust. 3 ustawy lustracyjnej dwa postępowania zażaleniowe na postanowienia Rzecznika z 1999 r. o odmowie wystąpienia przez niego z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego. Obydwa te postępowania, które wszczęli posłowie, zakończone zostały utrzymaniem w mocy decyzji Rzecznika. Natomiast do niego, jak i dwóch jego zastępców nie zwrócił się w 2000 r. żaden poseł, ani też senator o wystąpienie z wnioskiem o wszczęcie postępowania lustracyjnego w stosunku do wskazanej osoby, która złożyła oświadczenie (w 1999 r. żądań takich było 5).

6. Analiza oświadczeń lustracyjnych (art. 17d ust. 1 pkt 1 ustawy)

W wykonaniu nałożonego na Rzecznika w ustawie lustracyjnej obowiązku analizy oświadczeń wpływających do Sądu, pozyskał on w tym celu w okresie sprawozdawczym z Sądu Apelacyjnego w Warszawie 9.798 kserokopii oświadczeń, do których złożenia zobowiązane są z mocy ustawy lustracyjnej osoby pełniące funkcje publiczne lub do tych funkcji kandydujące. Mając na uwadze 1.524 kserokopie pozyskane z Sądu w 1999 r. oznacza to, że Sąd Apelacyjny na żądanie Rzecznika przekazał mu do końca 2000 r. łącznie 11.322 kserokopie oświadczeń lustracyjnych, co stanowi 46,6% wszystkich jakie do Sądu wpłynęły (24.286). Jeżeli z ilości tej wyłaczy się 1.825 oświadczeń złożonych w Sądzie przez osoby do tego nie zobowiązane (sędziowie i prokuratorzy, którzy przeszli w stan spoczynku przed dniem wejścia w życie ustawy lustracyjnej i w ocenie Rzecznika nie podlegają lustracji), to w jego dyspozycji znalazło się do końca 2000 r. 50,4% ogółu oświadczeń zasadnie do Sądu złożonych.

Realizując ustawowy obowiązek analizy oświadczeń oraz zbierania informacji niezbędnych do ich prawidłowej oceny (art. 17d ust. 1 pkt. 1 i 2) Rzecznik skierował w związku z tym do organów wyszczególnionych w ustawie (art. 17e pkt. 1 i 2) – 167 zapytań obejmujących 4.168 osób (w 1999 r. odpowiednio: 96 i 2.296). Łącznie zatem w okresie dwóch lat Rzecznik skierował 236 zapytań co do 6.464 osób, co stanowi 57,1% ogółu posiadanych przez niego kserokopii oświadczeń, a 28,8% ogółu przez Sąd przyjętych.

Szybkość w kierowaniu zapytań doznawała istotnego ograniczenia na skutek konieczności sprawdzania w systemie PESEL każdego oświadczenia pod kątem prawdziwości zawartych w nim danych osobowych (ciągle bowiem stwierdza się jeszcze liczne pod tym względem nieprawidłowości, popełniane przez autorów oświadczeń).

W okresie sprawozdawczym Rzecznik zakończył sprawdzanie wszystkich 2.296 osób, o które zapytywał w 1999 r., a nadto sprawdził w zasobie archiwalnym MSZ dalsze 2.843 osoby, MON – 2.793, MSWiA – 2.518, UOP – 1.939 i MS – 1.468 osób. Tak więc w okresie dwóch lat sprawdzono w archiwach wymienionych w ustawie organów 3.764 osoby ($2.296 + 1.468 = 3.764$), co stanowi 16,8% ogółu mających zostać sprawdzonymi. Jeżeli zostanie przyspieszone sprawdzanie zapytań w zasobie archiwalnym Ministerstwa Sprawiedliwości, w którym opóźnienia są największe, a i pozostałe organy dorównają tempu sprawdzeń dokonywanych w archiwum MSZ, to już w I kwartale 2001 r. wskaźnik osób sprawdzonych we wszystkich wymienionych w ustawie zasobach archiwalnych wzrośnie do około 25,0 %.

Nie ulega żadnej wątpliwości, że najwartościowszym z punktu widzenia ustawowych zadań Rzecznika jest zasób archiwalny Urzędu Ochrony Państwa, w którym znalazły się materiały archiwalne i operacyjne b. resortu spraw wewnętrznych, oraz zasób archiwalny MON (Inspektoratu WSI), gdzie przechowywane są materiały po b. Informacji WP, b. Wojskowej Służbie Wewnętrznej oraz b. Zarządzie II Sztabu Generalnego WP. Stąd też, zwłaszcza w Archiwum UOP, sprawdzenia zapytań wymagają – ze zrozumiałych względów – najwięcej czasu i współpraca Rzecznika z tym organem jest najściślejsza. W Urzędzie Ochrony Państwa, w związku z kierowanymi tam zapytaniami, badania obejmują nie tylko centralny zasób archiwalny, ale również i zasoby Delegatur tego Urzędu w terenie.

Na koniec 2000 r., nie tracąc z pola widzenia, że zawsze mogą zostać odnalezione materiały podważające wyniki tzw. sprawdzeń kierunkowych, zostały zakończone w zasadzie sprawdzenia: posłów, senatorów, osób zatrudnionych w Kancelarii Prezydenta RP i Biurze Bezpieczeństwa Narodowego oraz osób powołanych, wybranych lub mianowanych na określone w innych ustawach kierownicze stanowiska państwowe – w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów (sekretarze, podsekretarze stanu, dyrektor generalny), w poszczególnych ministerstwach (ministrowie, sekretarze, podsekretarze stanu, dyrektorzy generalni), urzędach centralnych (kierownicy, zastępcy

kierowników, dyrektorzy generalni), urzędach wojewódzkich (wojewodowie, wicewojewodowie, dyrektorzy generalni) oraz w tzw. mediach publicznych (członkowie Rad Nadzorczych i Zarządów w Telewizji Polskiej i Polskim Radiu, dyrektorzy Ośrodków Regionalnych TVP, dyrektorzy Rozgłośni Regionalnych PR, prezesi i wiceprezesi Polskiej Agencji Prasowej i Polskiej Agencji Informacyjnej).

Sprawdzenie, o jakim mowa wyżej, zostało zatem zakończone w stosunku do 1.130 osób (95,5% objętych zapytaniem), natomiast trwa ono jeszcze wobec 53 osób, tj. 29 osób z kierownictwa mediów publicznych, 10 z Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i poszczególnych ministerstw, 5 z urzędów wojewódzkich, 4 z urzędów centralnych, 3 nowo powołanych senatorów, 1 posła (powołany w listopadzie 2000 r.) oraz kandydatki na stanowisko Rzecznika Praw Dziecka.

Zakończone natomiast zostały w pełni sprawdzenia sędziów Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i Sądu Apelacyjnego w Warszawie oraz adwokatów – członków Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej oraz całej Rady, a także 12 Okręgowych Rad Adwokackich (Białystok, Bydgoszcz, Częstochowa, Gdańsk, Katowice, Kielce, Lublin, Płock, Siedlce, Szczecin, Wałbrzych, Warszawa). W pozostałych Radach do pełnego sprawdzenia wszystkich ich członków brakuje od jednej do dwóch osób, łącznie 11 adwokatów.

Aktualnie finalizowane jest przez Rzecznika analizowanie oświadczeń lustracyjnych i zbieranie informacji niezbędnych do prawidłowej ich oceny w odniesieniu do sędziów Trybunału Stanu, Naczelnego Sądu Administracyjnego i Krajowej Rady Sądownictwa. W poważnym stopniu jest także zaawansowane analizowanie oświadczeń sędziów, prokuratorów i adwokatów z terenu województw: Małopolskiego, Podlaskiego, Podkarpackiego i Zachodniopomorskiego.

W 2000 r., za wyjątkiem jednego przypadku, nie zachodziła potrzeba analizowania takich oświadczeń lustracyjnych, w których osoby je sporządzające przyznały się do pracy, służby lub świadomej i tajnej współpracy z organami bezpieczeństwa państwa w latach 1944-1990. Wszystkie takie oświadczenia zostały bowiem poddane analizie już w 1999 r. i z tego tytułu – na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy lustracyjnej – zostały opublikowane przez Sąd w „Monitorze Polskim” 142 osoby, natomiast w 2000 r. publikacja w tym trybie objęła tylko dwie osoby. Tak więc w „Monitorze Polskim” zostały na podstawie art. 40 ust. 3 ustawy opublikowane w ciągu ostatnich dwóch lat przy udziale Rzecznika 144 osoby: 96 adwokatów, 27

dyrektywę z art. 5 § 2 kpk („Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”) stwierdzał, że osoba lustrwana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie. Ten kierunek orzecznictwa musiał z kolei zahamować składanie przez Rzecznika wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego połączonych z żądaniem stwierdzenia przez Sąd faktu złożenia przez osobę lustrwaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, skoro w przypadkach dowodowo niejednoznacznych Sąd nie korzystał z możliwości umorzenia postępowania, a wydawał rozstrzygnięcie o prawdziwości złożonego oświadczenia.

Na liczbie złożonych przez Rzecznika w 2000 r. wniosków zaważyły również negatywne ze strony Sądu Apelacyjnego oceny wartości dowodowej zapisów rejestracyjnych, jak też i kartotecznych, pozostałych po b. służbach specjalnych z lat 1944-1990, choćby nawet były wsparte zeznaniami świadków, co wiąże się też ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 5.10.2000 r., sygn. akt II KKN 271/2000, że: „dzisiaj są już dobrze rozpoznane rozmaite nierzetelne praktyki funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i zagrożeń wynikających - dla osób objętych działaniem ustawy - ze skutków manipulacji zarówno tymi osobami, jak i treścią materiałów pozostających w aktach prowadzonych przez tych funkcjonariuszy”, czy też stanowiskiem tego Sądu, że zeznania b. funkcjonariuszy służb specjalnych „oceniane być muszą z uwzględnieniem znanej przecież dbałości funkcjonariuszy o stwarzanie pozorów efektywności ich zabiegów i czynności”. Te więc krytyczne oceny wartości dowodów, niejednokrotnie wskazywanych przez Rzecznika jako podstawa dowodowa wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jak również postawiony przez Sąd Najwyższy wymóg, aby informacje przekazywane przez tajnego współpracownika organom bezpieczeństwa były dla nich „przydatne i pomocne” - nie mogły nie odbić się na polityce składania przez Rzecznika wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

Wszystkie złożone przez Rzecznika i jego zastępców wnioski o wszczęcie postępowania zostały uwzględnione przez Sąd Apelacyjny już w pierwszej instancji. Sąd ten każdorazowo ustalał, że przedłożone przez Rzecznika materiały wskazują na możliwość złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia. W takiej zatem sytuacji procesowej nie zachodziła potrzeba składania w tym przedmiocie zażalenia do instancji odwoławczej, co miało miejsce w jednym przypadku w 1999 r.

dyrektywę z art. 5 § 2 kpk („Nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego”) stwierdzał, że osoba lustrwana złożyła zgodne z prawdą oświadczenie. Ten kierunek orzecznictwa musiał z kolei zahamować składanie przez Rzecznika wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego połączonych z żądaniem stwierdzenia przez Sąd faktu złożenia przez osobę lustrwaną niezgodnego z prawdą oświadczenia, skoro w przypadkach dowodowo niejednoznacznych Sąd nie korzystał z możliwości umorzenia postępowania, a wydawał rozstrzygnięcie o prawdziwości złożonego oświadczenia.

Na liczbie złożonych przez Rzecznika w 2000 r. wniosków zaważyły również negatywne ze strony Sądu Apelacyjnego oceny wartości dowodowej zapisów rejestracyjnych, jak też i kartotecznych, pozostałych po b. służbach specjalnych z lat 1944-1990, choćby nawet były wsparte zeznaniami świadków, co wiąże się też ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 5.10.2000 r., sygn. akt II KKN 271/2000, że: „dzisiaj są już dobrze rozpoznane rozmaite nierzetelne praktyki funkcjonariuszy organów bezpieczeństwa i zagrożeń wynikających - dla osób objętych działaniem ustawy - ze skutków manipulacji zarówno tymi osobami, jak i treścią materiałów pozostających w aktach prowadzonych przez tych funkcjonariuszy”, czy też stanowiskiem tego Sądu, że zeznania b. funkcjonariuszy służb specjalnych „oceniane być muszą z uwzględnieniem znanej przecież dbałości funkcjonariuszy o stwarzanie pozorów efektywności ich zabiegów i czynności”. Te więc krytyczne oceny wartości dowodów, niejednokrotnie wskazywanych przez Rzecznika jako podstawa dowodowa wniosku o wszczęcie postępowania lustracyjnego, jak również postawiony przez Sąd Najwyższy wymóg, aby informacje przekazywane przez tajnego współpracownika organom bezpieczeństwa były dla nich „przydatne i pomocne” - nie mogły nie odbić się na polityce składania przez Rzecznika wniosków o wszczęcie postępowania lustracyjnego.

Wszystkie złożone przez Rzecznika i jego zastępców wnioski o wszczęcie postępowania zostały uwzględnione przez Sąd Apelacyjny już w pierwszej instancji. Sąd ten każdorazowo ustalał, że przedłożone przez Rzecznika materiały wskazują na możliwość złożenia niezgodnego z prawdą oświadczenia. W takiej zatem sytuacji procesowej nie zachodziła potrzeba składania w tym przedmiocie zażalenia do instancji odwoławczej, co miało miejsce w jednym przypadku w 1999 r.

25 wniosków złożonych w 2000 r. dotyczyło: 14 adwokatów, 5 parlamentarzystów, 5 wyższych urzędników państwowych (w tym jednego b. ministra i jednego b. wojewody) oraz jednego sędziego. Mając natomiast na uwadze wszystkie złożone w ciągu dwóch lat wnioski (55), to objętych nimi zostało: 24 adwokatów, 17 parlamentarzystów, 3 podsekretarzy stanu, 3 sędziów, 2 ministrów (jeden z nich to zarazem wicepremier), 2 b. wojewodów, 1 prokurator i 3 inne osoby pełniące funkcje publiczne.

7.2. Orzecznictwo sądowe

a) Sąd Apelacyjny w Warszawie

Na koniec okresu sprawozdawczego spośród 55 wniosków jakie złożył Rzecznik w okresie dwóch lat działalności, Sąd Apelacyjny rozstrzygnął 32 wnioski (58,2 % wszystkich z jakimi miał do czynienia), w tym prawomocnie – 21, nieprawomocnie – 11.

Liczba rozstrzygnięć prawomocnych uległa jednak w 2000 r. zmniejszeniu z 21 do 18, na skutek uchylecia przez Sąd Najwyższy w trybie kasacji trzech orzeczeń Sądu Apelacyjnego (w dwóch przypadkach, z których jeden dotyczył senatora i jeden adwokata – sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji, zaś w jednym, dotyczącym posła – sądowi drugiej instancji).

Kierunek prawomocnych 18 rozstrzygnięć sądowych przedstawia się następująco: co do 7 osób (4 adwokatów, 2 podsekretarzy stanu, 1 wyższego urzędnika państwowego, który pełnił funkcję Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego) Sąd stwierdził złożenie przez nich niezgodnego z prawdą oświadczenia; również co do 7-miu (3 adwokatów, 2 posłów, 1 sędziego, 1 b. wojewody) stwierdził, że złożyli oni zgodne z prawdą oświadczenia, zaś wobec 4 dalszych osób (dwóch b. dyrektorów generalnych, jednego b. podsekretarza stanu, jednego b. wojewody) umorzył postępowanie lustracyjne na podstawie art. 29 ustawy lustracyjnej, a to w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 14 czerwca 2000 r., sygn. akt P. 3/2000, nakazującym stosowanie nie obowiązującego już art. 29 ustawy względem osób, które przed dniem wejścia w życie noweli z dnia 18 czerwca 1998 r. do ustawy lustracyjnej (tj. przed 27 listopada 1998 r.) zrezygnowały z pełnienia funkcji publicznej albo zostały z takiej funkcji odwołane (we wszystkich tych 4 przypadkach Rzecznik złożył wniosek o wszczęcie postępowania lustracyjnego, a Sąd je wszczął jeszcze przed 14 czerwca 2000 r., tj. przed wydaniem cyt. wyroku przez Trybunał Konstytucyjny).

Godzi się zauważyć, że w przypadku 7 prawomocnych orzeczeń stwierdzających prawdziwość złożonego przez osobę lustrowaną oświadczenia, Rzecznik po przeprowadzeniu postępowania przed sądem pierwszej instancji - złożył w dwóch sprawach wnioski o uznanie oświadczenia za prawdziwe (jeden dotyczył posłanki na Sejm RP, jeden b. wojewody), w jednej sprawie – w związku z uchwałą Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2000 r. (sygn. akt I KZP 15/2000) stwierdzającą, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa MSW w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy lustracyjnej – cofnął odwołanie, w jednej sprawie (dotyczyła posła na Sejm RP) nie wywiódł odwołania, a w trzech pozostałych sprawach Rzecznik wprawdzie złożył odwołania, ale Sąd ich nie uwzględnił i zaskarżone orzeczenia utrzymał w mocy.

Spośród 11 orzeczeń, które na koniec 2000 r. nie były jeszcze prawomocne, a to na skutek złożonych odwołań – w 6 przypadkach Sąd stwierdził tzw. kłamstwo lustracyjne (dotyczy to 4 parlamentarzystów, 1 sędziego, 1 adwokata), a w pozostałych 5-ciu (dotyczących 3 parlamentarzystów, 1 b. ministra i 1 adwokata) – Sąd stwierdził, że osoby te złożyły zgodne z prawdą oświadczenia.

b) Stan postępowań lustracyjnych

Aktualnie przed Sądem Apelacyjnym jako sądem pierwszej instancji toczy się 14 postępowań lustracyjnych, oczekuje na ich rozpoczęcie 5, na rozpoczęcie postępowania odwoławczego – 10, zaś w 5 sprawach Sąd zawiesił postępowanie lustracyjne: w 4-ech z powodu ciężkiej choroby osoby lustrowanej (art. 22 § 1 kpk), co w jednym przypadku dotyczyło również postępowania odwoławczego, zaś w jednej sprawie zawieszenie postępowania nastąpiło z powodu długotrwałego okresu oczekiwania na ukończenie ekspertyzy grafometrycznej.

c) Sąd Najwyższy

Sąd ten rozpoznał w 2000 r. w Izbie Karnej 5 kasacji od tych prawomocnych orzeczeń Sądu Apelacyjnego, które zapadły po przeprowadzeniu postępowania wszczętego na wniosek Rzecznika. Kasacje zostały wniesione przez osoby uznane za tzw. kłamców lustracyjnych. Wniosło je, za pośrednictwem swoich obrońców, dwóch b. parlamentarzystów, dwóch b. adwokatów i jeden b. podsekretarz stanu. W dwóch sprawach Sąd Najwyższy oddalił kasacje jako oczywiście bezzasadne (dotyczyło to jednego b. podsekretarza stanu i jednej b. adwokata), w trzech dalszych uchylił zaskarżone kasacją orzeczenia i sprawę jednego b. senatora (M. Jurczyk) i

jednego b. adwokata (L. Hofman) przekazał Sądowi Apelacyjnemu jako sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zaś jedną sprawę (posta T. Matyjka) przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu jako sądowi drugiej instancji.

W jednej ze spraw, które toczyły się z wniosku Rzecznika (dotyczyła b. adwokata) Sąd Najwyższy utrzymał w mocy stanowisko prezesa Sądu Apelacyjnego w przedmiocie odmowy przyjęcia kasacji osoby lustrowanej, jako wniesionej po terminie (art. 429 § 1 kpk) i w jednej oddalił wniosek o wznowienie postępowania, złożony przez osobę, która przyznała się do służby w organach bezpieczeństwa państwa. W jednej też sprawie, która toczyła się w trybie art. 18a ust. 4 ustawy, a zatem na wniosek osoby lustrowanej domagającej się ustalenia, że jej współpraca została wymuszona groźbą utraty życia lub zdrowia, Sąd Najwyższy oddalił jej kasację (chodziło w tym wypadku o b. adwokata).

W sprawach, w których - w wyniku uwzględnienia kasacji - Sąd Najwyższy uchylił orzeczenia Sądu Apelacyjnego i sprawę przekazał temu Sądowi do ponownego rozpoznania, nastąpiło to - najogólniej rzecz ujmując - z takich powodów, jak: nierozważenie przez Sąd Apelacyjny czy przekazana przez tajnego, świadomego współpracownika informacja była pomocna i przydatna dla organu bezpieczeństwa państwa (wyrok z 5.10.2000 r., sygn. akt II KKN 271/2000), rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść wyroku poprzez nieprawidłowe rozpoznanie, zarówno pod względem formalnym, jak i merytorycznym, wniosku o wyłączenie dwóch członków składu orzekającego (wyrok z 5.10.2000 r., sygn. akt II KKN 246/2000), nieustosunkowanie się przez Sąd Apelacyjny jako sąd drugiej instancji do złożonego na rozprawie odwoławczej przez obrońcę osoby lustrowanej wniosku dowodowego o przesłuchanie dwóch osób w charakterze świadków (wyrok z 10.10.2000 r., sygn. akt II KKN 228/2000).

Sąd Najwyższy w 2000 r., niezależnie od orzeczeń wydanych w postępowaniu kasacyjnym, podjął też dwie uchwały w związku z przekazanymi mu na podstawie art. 441 § 1 kpk przez Sąd Apelacyjny w Warszawie zagadnieniami wymagającymi zasadniczej wykładni ustawy w sprawach lustracyjnych. W pierwszej z nich z 8 lutego 2000 r. (sygn. I KZP 51/99) uchwalił, że w odwoławczym postępowaniu lustracyjnym, prowadzonym na podstawie przepisów ustawy z 11 kwietnia 1997 r., z uwagi na art. 19 tej ustawy, sąd stosuje odpowiednio także art. 452 i art. 454 § 1 kpk.

Oznacza to zatem, że sąd odwoławczy nie może w postępowaniu lustracyjnym przeprowadzać postępowania dowodowego co do istoty sprawy, ale może jednak w wyjątkowych wypadkach, gdy uzna potrzebę uzupełnienia przewodu sądowego, przeprowadzić dowód na rozprawie, jeżeli przyczyni się to do przyspieszenia postępowania, a nie jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości lub w znacznej części (art. 452 kpk). Uchwała ta oznacza także, że sąd odwoławczy nie może uznać w postępowaniu odwoławczym osoby lustrowanej za taką, która złożyła niezgodne z prawdą oświadczenie, jeżeli sąd pierwszej instancji stwierdził, że jej oświadczenie lustracyjne jest zgodne z prawdą, bądź też umorzył co do niej postępowanie lustracyjne (art. 454 § 1 kpk).

W drugiej ze swoich uchwał Sąd Najwyższy, o czym już była mowa, uchwalił, że Akademia Spraw Wewnętrznych nie była instytucją centralną Służby Bezpieczeństwa Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w rozumieniu art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r., tj. ustawy lustracyjnej (uchwała z 20 czerwca 2000 r., sygn. akt I KZP 15/2000).

8. Biuro Rzecznika Interesu Publicznego (art. 17f ustawy)

W myśl art. 17f ust. 1 ustawy lustracyjnej Rzecznik wykonuje swoje zadania przy pomocy Biura.

Na koniec 2000 r. w Biurze zatrudnionych było, łącznie z Rzecznikiem i jego dwoma zastępcami, 32 osoby, w tym jedna na 1/2 etatu.

Obsadę Biura stanowiło: 16 pracowników merytorycznych, wliczając w to Rzecznika i jego zastępców, 13 pracowników administracji z dyrektorem Biura włącznie, 2 kierowców i zatrudniony na 1/2 etatu administrator sieci komputerowej.

Spośród 32 pracowników Biura – 20 posiada wykształcenie wyższe, pozostałe – wykształcenie średnie.

W Biurze zatrudnionych jest 9 historyków, 5 prawników, 2 politologów i 4 inne osoby z wykształceniem wyższym.

Spośród 13 pracowników administracyjnych – jedna osoba to dyrektor Biura, jedna – pełnomocnik ds. ochrony informacji niejawnych, 3 osoby zatrudnione są w kancelarii tajnej, 3 w dziale księgowości, 2 w hali maszyn, zaś 3 pozostałe stanowią obsadę sekretarską, w tym jedna z tych osób prowadzi sprawy pracownicze.

Wszystkie zatrudnione w Biurze osoby, zgodnie z wymogiem art. 17f ust. 2 ustawy lustracyjnej, posiadają dopuszczenie do tajemnicy państwowej w rozumieniu przepisów wynikających z ustawy z dnia 22 stycznia 1999 r. o ochronie informacji niejawnych (Dz. U. Nr 11, poz. 95). Dopuszczone na poziom „ściśle tajne” zostały 24 osoby, pozostałe 8 osób zostało dopuszczonych do informacji tajnych.

Pomieszczenia zajmowane przez Biuro Rzecznika są zabezpieczone poprzez kraty w oknach, elektroniczne systemy alarmowe oraz całodobową, uzbrojoną w paralizatory ochronę, pełniącą służbę na zajmowanej przez Biuro kondygnacji, niezależnie od ochrony całego budynku, w jakim się Biuro znajduje.

9. Sprawy finansowe

W myśl art. 17f ust. 5 działalność Biura Rzecznika jest finansowana ze środków budżetowych Sądu Najwyższego. Budżet Rzecznika w „Części 04 – Sąd Najwyższy” stanowi Rozdział 9917. W ustawie budżetowej z dnia 21 stycznia 2000 r. (Dz. U. Nr 7, poz. 85) budżet ten określono w następujących wielkościach:

OGÓLEM	4.346 tys. zł
z tego:	
1) świadczenia na rzecz osób fizycznych (§ 25)	50 tys. zł
2) Wydatki bieżące (§§ 11-43)	4.116 tys. zł
3) Wydatki majątkowe (§ 72)	180 tys. zł

Realizacja budżetu w 2000 r. przedstawiała się następująco:

1. Dochody

Plan ———

Wykonanie 1 tys. zł

Uzyskane dochody pochodziły:

- z opłat pracowników obciążonych notami dotyczącymi budżetu 1999 r.,
- z należnych płatnikowi (Biuru Rzecznika) wynagrodzeń z tytułu terminowego naliczania i odprowadzania składek na ubezpieczenie zdrowotne (art. 25a ustawy o powszechnym ubezpieczeniu zdrowotnym),
- z przysługujących płatnikowi wynagrodzeń z tytułu terminowego wpłacania podatków na rzecz budżetu państwa (art. 28 § 1 ustawy o ordynacji podatkowej).

2. Wydatki

Plan 4.346 tys. zł

Wykonanie 3.179 tys. zł

z tego:

1) Świadczenia na rzecz osób fizycznych (§ 25)

Plan 50 tys. zł

Wykonanie 1 tys. zł

2) Wydatki bieżące (§§ 11-43)

Plan 4.116 tys. zł

Wykonanie 3.008 tys. zł

3) Wydatki majątkowe (§ 72)

Plan 180 tys. zł

Wykonanie 170 tys. zł

4) Niewykorzystane środki:

Ogółem 1.167 tys. zł (26,9%)

Na niewykorzystaniu środków na 2000 r. w najpoważniejszym stopniu zawążyło wykonanie jedynie w 62,2% planu wynagrodzeń osobowych pracowników. Plan zakładał obsadę 45 etatów, podczas gdy aktualnie są zatrudnione 32 osoby. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w b. trudnej sytuacji lokalowej, a mianowicie małej powierzchni biurowej jaką dysponuje Rzecznik. Mimo usilnych zabiegów nie udało się pozyskać dodatkowej powierzchni dla potrzeb Biura, spełniającej wymogi art. 56-58 ustawy o ochronie informacji niejawnych, co uniemożliwiło obsadę planowanych 45 etatów, a w konsekwencji i planu wynagrodzeń wraz z pochodnymi.

Również zrealizowany został jedynie w 60,3% plan składek na ubezpieczenie społeczne i Fundusz Pracy (plan: 451 tys. zł, wykonanie: 272 tys. zł), co jest następstwem tego, że realizacja składek następuje relatywnie do wypłacanych wynagrodzeń, a wykonanie planu w tej pozycji, z przyczyn o jakich mowa wyżej, nastąpiło tylko w 62,2%.

W najniższym stopniu wykonany został plan w takich pozycjach, jak: świadczenia pieniężne na rzecz osób fizycznych (2,0%), różne wydatki na rzecz osób fizycznych (2,0%), podróże służbowe krajowe (62,0%), podróże służbowe zagraniczne (64,0%) oraz różne opłaty i składki (66,7%).

Bardzo niski stopień wykonania planu w pozycji „świadczenia na rzecz osób fizycznych” wynikał z faktu niekorzystania w postępowaniach wyjaśniających z odpłatnej opinii biegłych. Z kolei koszty delegacji służbowych krajowych nie osiągnęły

zaplanowanej wysokości z powodu niemożności delegowania z różnych przyczyn pracowników merytorycznych Biura do badań aktowych w terenie (w archiwach Delegatur UOP). Niewykonanie planu w pozycji „Podróże służbowe zagraniczne” miało natomiast swoją przyczynę w niedojściu do skutku wymiany z węgierską grupą parlamentarną zajmującą się lustracją na Węgrzech.

Najwyższy wskaźnik realizacji budżetu wystąpił w takich pozycjach, jak: zakup energii (100,0%), zakup usług materialnych (99,7%), zakup materiałów i wyposażenia (99,3%), wydatki na inwestycje - zakup specjalistycznego sprzętu komputerowego i szafy pancernej (94,4%) i zakup usług niematerialnych (92,7%). W 95,3% został też wykonany plan w pozycji „uposażenia sędziów i prokuratorów”.

10. Wnioski wynikające ze stanu przestrzegania ustawy lustracyjnej

Generalnie wypada stwierdzić, że organy obowiązane do realizacji ustawy lustracyjnej przestrzegają obowiązujących przepisów. Niemniej jednak występują istotne nieprawidłowości dotyczące przekazywania oświadczeń lustracyjnych osób kandydujących na funkcje publiczne. Organy, którym składane są te oświadczenia, przesyłają je do Sądu Apelacyjnego ze znacznym opóźnieniem. Z treści mianowicie art. 6 ust. 2 ustawy wynika, że oświadczenia osób, o których mowa w art. 7, winny być składane w chwili wyrażenia zgody na kandydowanie lub zgody na objęcie funkcji. Z kolei organy którym składane są oświadczenia, winny je niezwłocznie przekazać do Sądu (art. 7 ust. 4), co jednak nie zawsze jest wykonywane, o czym świadczy choćby konieczność podejmowania przez Rzecznika działań w trybie art. 17d ust. 1 pkt 4 ustawy (por. s. 5, 6 informacji). Nie ulega żadnej wątpliwości, że nieprzestrzeganie przez organy do tego zobowiązane przepisów art. 6 ust. 2 i art. 7 ust. 4 ustawy lustracyjnej, nie tylko że utrudnia pracę Rzecznika na kierunku analizy oświadczeń wpływających do Sądu i zbierania informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń, ale również może spowodować powołanie na funkcję osoby, której oświadczenie – jeżeli je w ogóle złożyła – nie zostało poddane procedurze sprawdzającej (dotyczy to również i osób, które pełnią funkcje publiczne, a ich oświadczeń nie ma w zbiorze prowadzonym przez Sąd).

Dostrzega się również opóźnianie się niektórych organów wymienionych w art. 17e ust. 1 i 2 w wykonywaniu obowiązku przekazywania Rzecznikowi informacji niezbędnych do prawidłowej oceny oświadczeń, co rzutuje w sposób zdecydowanie

niekorzystny na ogólne wskaźniki efektywności pracy Rzecznika na tym odcinku (uwaga ta dotyczy w pierwszym rzędzie pracowników Ministerstwa Sprawiedliwości odpowiedzialnych za realizację tego ustawowego obowiązku).

Jakkolwiek z treści art. 28 ustawy wynika, że prawomocne orzeczenia Sądu, stwierdzające niezgodność z prawdą oświadczenia osoby lustrowanej, winny być niezwłocznie podawane do publicznej wiadomości w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, to jednak w 1999 r. i z początkiem 2000 r. stwierdzano pewne w tym zakresie nieprawidłowości w pracy Sądu polegające na przekazywaniu do publikacji orzeczeń z naruszeniem ustawowego nakazu niezwłoczności (stan ten uległ zdecydowanej poprawie w II połowie 2000 r.). Nie można też nie zauważyć pozostających w sprzeczności z treścią art. 423 § 1 i art. 457 kpk oraz art. 23 ust. 1 ustawy lustracyjnej opóźnień w sporządzaniu uzasadnień orzeczeń.

Działalność Sądu i Rzecznika poddawana jest ocenie tzw. mass mediów. Niejednokrotnie takie oceny zawierają krytykę obowiązującego stanu prawnego. Przykładowo można wskazać na zarzuty odnośnie braku definicji współpracy z organami bezpieczeństwa państwa lub wprowadzenia przymusu “zeznawania przeciwko sobie”. Krytykowane są również osoby realizujące ustawę – sędziowie Sądu Apelacyjnego i Rzecznik Interesu Publicznego. Nie wdając się w szczegółową ocenę tych zarzutów, należy wskazać na kilka istotnych okoliczności, o których zapominają autorzy niektórych publikacji prasowych. Przede wszystkim trzeba podkreślić, że ustawa lustracyjna była dwukrotnie szczegółowo badana przez Trybunał Konstytucyjny. W wyrokach z 21 października i 10 listopada 1998 r. Trybunał stwierdził, że ustawa nie jest sprzeczna z Konstytucją i nie narusza praw obywatelskich, a wręcz przeciwnie, przepisy ustawy gwarantują podstawowe prawo obywateli do informacji o osobach sprawujących funkcje publiczne. Wyroki Trybunału Konstytucyjnego zostały bardzo szczegółowo uzasadnione. Pomimo to autorzy wielu publikacji nadal powtarzają zarzuty, które po orzeczeniach Trybunału Konstytucyjnego straciły aktualność.

Krytyka orzeczeń sądowych i wniosków składanych przez Rzecznika prowadzona jest z naruszeniem obowiązujących przepisów. Dotyczy to zwłaszcza zakazu wypowiedzania opinii co do tego jakie rozstrzygnięcie powinno zapaść w postępowaniu sądowym (art. 13 ust. 1 prawa prasowego). Przekazywane są też informacje oczywiście nieprawdziwe co do wniosków składanych przez strony na

rozprawach oraz co do przebiegu rozpraw prowadzonych z wyłączeniem jawności. Zdarzył się nawet przypadek opublikowania w prasie kopii autentycznych ściśle tajnych dokumentów z oczywistym naruszeniem ustawy o ochronie informacji niejawnych.

Sygnalizując uchybienia, o jakich mowa, należy podkreślić, że znakomita większość dziennikarzy relacjonuje procesy lustracyjne rzetelnie i obiektywnie, działając w ramach obowiązujących przepisów. Pomimo to agresywny ton publikacji, potępiających ustawę, sędziów i Rzecznika, określanie orzeczeń lustracyjnych mianem „zbrodni sądowych”, wywiera istotny, negatywny wpływ na opinię publiczną. Z tego też punktu widzenia można niewątpliwie mówić o „kampanii antylustracyjnej” prowadzonej przez niektóre organy prasowe z naruszeniem prawa i dobrych obyczajów. Wyrządzono w ten sposób istotne szkody idei lustracji i podważono autorytet Sądu. Niektóre szczególnie agresywne i oczywiście nieprawdziwe wypowiedzi zostały uznane przez kierownictwo Sądu Apelacyjnego za przestępstwo, o którym powiadomiono Prokuraturę.

Uznając tę reakcję kierownictwa Sądu za całkowicie uzasadnioną, należy jednocześnie podkreślić, że konieczna jest przede wszystkim szeroka i skoordynowana działalność informacyjna, wyjaśniająca ustawowe kompetencje Sądu i Rzecznika oraz podstawowe przesłanki, na których opierają się orzeczenia sądowe.

Bogusław Nizieński


Rzecznik Interesu Publicznego

.....
Tłoczono z polecenia Marszałka Senatu
.....